

Komunikat prasowy

Ostatnie lata to dla europejskiego rolnictwa czas olbrzymiej niepewności i wyzwań. Do ryzyk związanych z niestabilną sytuacją dochodową i zmianami klimatycznymi, doszły wyzwania powodowane kolejno: pandemią COVID-19, wzrostem cen nawozów (wskutek kryzysu na rynku gazu) i olbrzymią destabilizacją rynków rolnych wywołaną wojną na Ukrainie. Pomimo tak trudnej sytuacji Komisja Europejska forsowała nieprzemyślane i często szkodliwe rozwiązania w ramach Europejskiego Zielonego Ładu, z których musiała się częściowo wycofać pod wpływem masowych protestów rolników w całej UE. Dzisiaj widać, że był to zabieg czystko taktyczny, który miał uspokoić nastroje przed wyborami do Parlamentu Europejskiego. Rok po nich, Komisja forsuje rozwiązania, które są krótkowzroczne, bezsprzecznie szkodliwe i wdrażane arbitralnie, bez brania pod uwagę opinii nie tylko rolników, ale i rządów państw członkowskich **i to pomimo wyraźnego stanowiska ministrów rolnictwa UE, w tym kierującego pracami Rady Ministrów Rolnictwa Czesława Siekierskiego, wspierających między innymi utrzymanie obecnego kształtu WPR.** Najbardziej bulwersuje jednak to, że skutki nowych umów handlowych czy propozycje ograniczenia roli Wspólnej Polityki Rolnej poprzez włączenie budżetu na rolnictwo i rozwój obszarów wiejskich do Polityki Spójności, będą niwelować wieloletnie wysiłki i związane z tym koszty finansowe i społeczne, których celem było uregulowanie rynków rolnych, wysoka jakość i standardy oraz bezpieczeństwo i suwerenność żywnościowa Unii Europejskiej.

Dlatego do kilku miesięcy, zwłaszcza po ogłoszeniu zakończenia negocjacji umowy handlowej z państwami Mercosur, rolnicy i organizacje ich reprezentujące, wyrażają coraz większe zaniepokojenie i niezadowolenie z polityki realizowanej przez Komisję Europejską.

Jednym z przejawów tego niezadowolenia jest podpisana dzisiaj (9 lipca 2025 r.) w Warszawie deklaracja europejskich organizacji rolników i producentów żywności **„Voice of Farmers- Do not sell out European agriculture!”**, będąca głosem protestu przeciwko polityce, zagrażającej europejskiemu rolnictwu, jego autonomii, bezpieczeństwu konsumentów, uczciwej konkurencji oraz ochronie środowiska i klimatu. **Deklaracja, która powstała z inicjatywy polskich organizacji, jest silnym i wyraźnym głosem, wskazującym, iż kontynuacja polityki KE, lekceważąca dorobek kilku pokoleń europejskich rolników doprowadzi do utraty bezpieczeństwa i suwerenności żywnościowej i to w dobie eskalacji konfliktów politycznych.**

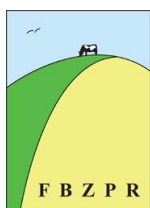
Sygnatariusze deklaracji domagają się i zwracają uwagę między innymi:

- na niezbędność utrzymania w pełni autonomicznej Wspólnej Polityki Rolnej, z odrębnym budżetem,
- na konieczność natychmiastowego wstrzymania procesu ratyfikacji umowy UE–MERCOSUR w jej obecnej formie,

- na potrzebę podjęcia działań chroniących europejskich rolników i uczciwych reguł handlu międzynarodowego, opartych na wzajemności, równości standardów i ochronie środowiska z wiarygodnymi środkami kontroli.
- na fakt, że zwiększenie kontyngentów taryfowych w ramach zakończonych negocjacji handlowych UE–Ukraina przeprowadzone zostało bez konsultacji ze środowiskiem rolniczym a nowe, zaproponowane limity importowe obejmują szereg produktów wrażliwych, w szczególności cukier i miód, co może mieć poważne konsekwencje dla unijnych producentów. Dodatkowo, fakt ogłoszenia zakończenia negocjacji w ostatnim dniu Polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej rodzi poważne wątpliwości co do transparentności i intencji tego działania,

Przypominamy Komisji Europejskiej, że suwerenność i bezpieczeństwo żywnościowe nie mogą podlegać jakimkolwiek negocjacjom.







**Związek Gorzelni
Polskich**



**KRAJOWY ZWIĄZEK GRUP
PRODUCENTÓW OWOCÓW I WARZYW**

